**Krystyna Baj-Pawluk**

Past Prezydent Gorzowskiego Klubu ROTARY (światowa organizacja dobroczynna), wieloletnia nauczycielka języka angielskiego w II Liceum Ogólnokształcącym w Gorzowie – obecnie na emeryturze, zajmuje się działalnością społeczną.

**1. Proszę wymienić trzy ulubione książki, do których wraca Pani przez lata.**Od najmłodszych lat lubiłam czytanie. We wczesnych latach szkolnych lubiłam czytać powieści obyczajowe np. „Godzina pąsowej róży”, podróżnicze – cały cykl opowieści o przygodach Tomka, napisany przez Alfreda Szklarskiego, a także przygodowe Zbigniewa Nienackiego czy Adama Bahdaja. Dalej lubię powieści „o życiu” np. cykl książek Małgorzaty Kalicińskiej. Czytam wiele książek podróżniczych i lubię spotkania z ich autorami np. Romualda Koperskiego „Pojedynek z Syberią” czy też Jacka Pałasińskiego „Zapiski z podróży 2015”. Teraz (w bardzo dorosłym wieku) czytam wiele biografii, np. „Prawdziwa królowa” Andrew Marra czy Michała Rusinka książka o Wisławie Szymborskiej „Nic zwyczajnego”

**2. Dlaczego są one dla Pani ważne?**Książki, nie tylko te wymienione, są dla mnie ważne, ponieważ zawsze pozwalały mi przenieść się w inne czasy i inne miejsca, pobudzały wyobraźnię, zachęcały do marzeń o podróżach i dawały możliwość poznawania ludzi, ich doświadczeń i sposobów na życie. Biografie pokazują nam wielkich ludzi w ich zwyczajnym życiu, czasem z sukcesami, a czasem ze słabościami.

**3. Kto jest Pani ulubionym autorem (pisarzem)?**Trudno wybrać tego jednego – jedynego, ale z pewnością wśród moich ulubionych jest Ernest Miller Hemingway – amerykański pisarz i dziennikarz. Jest autorem takich powieści jak „Słońce też wschodzi”, „Pożegnanie z bronią”, „Komu bije dzwon” oraz opowiadań „Śniegi Kilimandżaro” i „Stary człowiek i morze”, za które otrzymał Nagrodę Nobla w 1954r..

**4. Za co ceni Pani twórczość tego autora?**Nie jest łatwo jednoznacznie przedstawić postać Hemingwaya. Był on przede wszystkim twórcą własnego świata i to nie tylko w takim sensie w jakim twórcą jest każdy pisarz, tworząc określoną wizję, zawartą w swojej twórczości. Hemingway był twórcą i reżyserem własnego życia. Pragnął, by widziano go jako bohatera i robił wszystko, by taki efekt uzyskać. Wyreżyserowane przez siebie życie opisywał w swoich powieściach i opowiadaniach. Krytycy twierdzili, że Hemingway był postacią idealnie nadającą się do plotek, bo sam te plotki i legendy na swój temat tworzył.